

TKM, Czarny telefon i biała dziewczucha

z kieszeni wyciągam se phona i pisze ci hej
siedzę tak ponad godzinę i nie wiem co jest
zrobiło się trochę ponuro, za oknem pada deszcz
ciekawe kiedy wyjdzie słońce, odpiszesz, czy nie
chc esie z rtobą spotkać na mieście przy księgarni
ja staram się jak mogę, proszę szanse daj mi
bo nigdy nie widziałem takiej kur* jak ty
z tobą chce napisać horrory a nie bajki
w głowie mi leci jedna z nut franka Sinatry
nie powiem ci oc brałem, to chyba wie każdy
Spytałem czy zostaniesz kur* z mojej bajki
Kupię ci cały świat jak starczy mi na fajki
nie biorę nigdy więcej niż pozwala mój organizm
staram się żyć jak mogę, tylko żeby cię nie zranić
jeśli nie będziesz chciała mała, nie przekroczę granic
jeśli mi powiesz stop to nie będę chciał cię spławić

czarny telefon i biała dziewczucha
pisze mi ziomal i pisze mi suka
wybieram numer, przykładam do ucha
ona nie gada, bo wziętem już bucha
czarny telefon i biała dziewczucha
pisze mi ziomal i pisze mi suka
wybieram numer, przykładam do ucha
ona nie gada, bo wziętem już bucha
czarny telefon i biała dziewczucha
pisze mi ziomal i pisze mi suka
wybieram numer, przykładam do ucha
ona nie gada, bo wziętem już bucha
czarny telefon i biała dziewczucha
pisze mi ziomal i pisze mi suka
wybieram numer, przykładam do ucha
ona nie gada, bo wziętem już bucha